

Podwójna uroczystość w Brzezinach

21 marca b.r. odbyło się uroczyste oddanie do użytku siedziby Stowarzyszenia Przyjaciół Brzezin i Podwola oraz Koła Gospodyń Wiejskich połączone z promocją tomiku poezji Bogumiły Izabeli Skóry pt. „Stan duszy”. Uroczystość miała miejsce w Zespole Szkół w Brzezinach

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ BRZEZIN I PODWOLA ORAZ KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH MAJĄ WŁASNĄ SIEDZIBĘ!

W budynku Zespołu Szkół w Brzezinach, nie użytkowana sala znajdująca się w piwnicy została zaadoptowana w celu utworzenia siedziby dla SPBiP oraz KGW w Brzezinach. Prace remontowe zostały wykonane dzięki zaangażowaniu środków pochodzących z Urzędu Gminy w Morawicy. Dzięki tej inicjatywie w niedzielę 21 marca mogło odbyć się uroczyste przecięcie wstęgi, czego dokonali: kierowniczka zespołu „Brzezinianki” Wanda Domagała, prezes Stowarzyszenia Janusz Wojtyś oraz wójt Gminy Morawica Marian Buras. Następnie ks. proboszcz Jan

Pragnący poświęcił siedzibę, po czym wszyscy przeszli do sali gimnastycznej. Wśród przybyłych gości byli przedstawiciele gminy, wicekurator oświaty, twórcy ludowi, mieszkańcy Brzezin i Podwola. Spotkanie rozpoczął Janusz Wojtyś, który powitał zebranych oraz przedstawił krótką historię Stowarzyszenia, a na koniec podziękował wszystkim mającym wkład w powstanie siedziby. Do podziękowań przyłączyła się również Wanda Domagała.

SPBiP to organizacja, która funkcjonuje zaledwie od 2008 r., ale ma już na swoim koncie wiele dokonań tj. wydanie monografii pn. „W cieniu krzyży w cieniu brzoź”, organizację imprez plenerowych na placu rekreacyjno - sportowym w Brzezinach oraz kwestę na rzecz zabytkowych pomników na cmentarzu parafialnym w Brzezinach.

Koło Gospodyń Wiejskich z Brzezin, które działa już od ponad 80 lat posiada liczny dorobek artystyczny wielokrotnie uhonorowany nagrodami i wyróżnieniami.



Wójt Gminy Morawica Marian Buras przecina wstęgę

fol. Arch



Wspólna modlitwa w nowych pomieszczeniach Stowarzyszenia i KGW rozpoczęła uroczystości

fol. Arch



Ks. proboszcz Jan Pragnący poświęcił siedzibę Stowarzyszenia Przyjaciół Brzezin i Podwola i KGW

fol. Arch



Promocję tomiku wierszy Bogumiły Izabeli Skóry poprowadziła Marianna Węgrzyn

fol. Arch



Prawdziwe tłumy przybyły posłuchać poezji Bogumiły Skóry
 fot. Arch

NIECODZIENNA PROMOCJA TOMIKU WIERSZY BOGUMIŁY IZABELI SKÓRY PT. „STAN DUSZY”

Tomik wierszy pt. „Stan duszy”, który kilka dni temu opuścił drukarnię, został wydany pod egidą Stowarzyszenia Przyjaciół Brzezin i Podwoła dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Gminy Morawica. Redaktorem jego jest Daniela Kowalska, która też dokonała adiestacji wierszy. Korektą zajęła się Marianna Węgrzyn. Ilustrację zbiorku stanowią rysunki Katarzyny Kamińskiej i Natalii Szybalskiej, zdjęcia ceramiczki Katarzyny Macios oraz fotografie rodzinne.

Po uroczystym przecięciu wstęgi i przemowie zaproszonych gości dalszą część spotkania poświęconą promocji tomiku wierszy Bogumiły Izabeli Skóry poprowadziła Marianna Węgrzyn.

Prowadząca spotkanie rozpoczęła od krótkiego przedstawienia bohaterki wieczoru. Bogumiła Izabela Skóra znana jest już w naszym środowisku, ponieważ wydała kilka lat temu tomik wierszy Tunel, była redaktorem książki Barbary Ciechanowskiej z Nidy „To się naprawdę wydarzyło”, dwukrotnie otrzymała tytuł „Twórcy Regionu” przyznawany przez kapitułę Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Morawickiej - w 2003 i 2008 roku. W 2006 roku uzyskała tytuł magistra w Akademii Świętokrzyskiej na Wydziale Dziennikarstwa i Bibliotekoznawstwa. Pracuje jako bibliotekarka w Bibliotece Publiczno-Szkolnej w Brzezinach. Prywatnie jest żoną i matką półtorarocznego Karolka.

Podczas przeprowadzonej w trakcie spotkania rozmowy z poetką słuchacze mogli ją bliżej poznać. Oto, co mówiła: „Należę do osób, które tworzą pod wpływem natchnienia. Nigdy nie wiem, kiedy ono mnie dopadnie, dlatego nie rozstaję się z długopisem i notesem. Bywa, że w ciągu jednej godziny powstanie dziesięć wierszy, a potem kilka miesięcy nic. Pisanie sprawia mi ogromną przyjemność, chociaż bywa i uciążliwe. Nie można spać, póki nie wyrzuci się z głowy natłoku myśli. Ludzie patrzą dziwnie, gdy w pociągu wybu-

cham płaczem lub na przystanku autobusowym nagle zaczynam się śmiać. Z drugiej strony to niesamowite doświadczenie, gdy np. zwykła klamka w sekundzie przestaje być zwykła. Staje się przestaniem, nadzieją na spełnienie marzeń, jak w wierszu „Drzwi”.

Przez te kilka lat, które minęły od ukazania się debiutanckiego zbiorku wierszy Tunel, stałam się inną osobą, bardziej doświadczoną. Dorosłam już nie tylko według metryki, ale i w praktyce. Życiowa stabilizacja sprawiła, że przestałam się miotać. Już nie dominuje u mnie temat samotności. Coraz częściej pytania przechodzą w stwierdzenia. W wierszach chcę przekazać czytelnikom, by na chwilę zwolnili tempo życia, które jest teraz zastraszająco szybkie. By rozjechali się wokół, dostrzegli piękno otaczającej nas przyrody, miłość, ale i cierpienie oraz to, że w tłumie mogą być osoby samotne. Z różnych powodów rozmowa w cztery oczy wyzwala moją nieśmiałą połowę. Pisząc, nie mam żadnych ograniczeń. Papier i natchnienie są moimi powiernikami. Mogę się ze wszystkiego zwierzyć, wyzalić z tego, co mnie boli czy dręczy. Piszę o radości i smutku, miłości i samotności, życiu i śmierci, pięknie przyrody, ale i jej okrucieństwie, nadziei i zwątpieniu. W moich utworach jest pełno sprzeczności, co dokładnie odzwierciedla tytuł drugiego tomiku pt. „Stan duszy”.

Swoimi refleksjami na temat poezji Bogumiły Izabeli Skóry podzieliła się pani Daniela Kowalska. Jest ona autorką Posłowia, w którym dokonała szczegółowej analizy twórczości młodej poetki. Podkreśliła jej związek z naturą, która często jest źródłem natchnienia poetyckiego. Zwróciła uwagę na szeroką tematykę, obejmującą sa-



Po autograf autorki ustawiała się długa kolejka
 fot. Arch

motność, lęk, poczucie zagrożenia, ale również nadzieję, miłość, wiarę, przyjaźń, jednym słowem życie. Autorka jawi się w tych wierszach jako osoba dojrzała niż w pierwszym tomiku, mająca dystans do różnych spraw, inaczej patrząca na świat, na otaczających ją ludzi. Dzieli się z czytelnikiem głębokimi przemyśleniami na różne tematy, a także radosnymi przeżyciami związanymi z miłością i macierzyństwem. Wyraża wdzięczność wielu ludziom spotkanym na swej drodze, dedykując im wiersze okolicznościowe zamieszczone w ostatniej części zbiorku. Daniełę Kowalską nazywa „literacką mamą”, doceniając jej rolę w doskonaleniu swojego warsztatu poetyckiego.

Uczestnicy spotkania mieli możliwość poznać wybrane wiersze Bogumiły Izabeli Skóry w wykonaniu uczniów należących do Koła Miłośników Biblioteki przy Zespole Szkół w Brzezinach prowadzonego przez Grażynę Lach.

Na koniec bohaterka wieczoru otrzymała wiele życzeń, gratulacji, wyrazów uznania i kwiatów od swoich gości. Jej poezja i to, co mówiła, wywarły na słuchaczach wielkie wrażenie. Potwierdzeniem była długa kolejka po wpis autorki. Spotkanie było z pewnością dla wielu niecodziennym przeżyciem.

Stowarzyszenie Przyjaciół Brzezin i Podwoła, które pomogło wydać książkę i zorganizowało promocję, może mieć powody do dumy i zadowolenia.



Refleksjami na temat poezji Bogumiły Izabeli Skóry podzieliła się pani Daniela Kowalska
 fot. Arch

Marianna Węgrzyn